

KLEJNOTY I WYROBY ZŁOTNICZE
W INWENTARZU PODSKARBIEGO KORONNEGO
MIKOŁAJA SZYDŁOWIECKIEGO Z 1525 R.

Agnieszka Januszek-Sieradzka

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II,
Instytut Historii, Katedra Historii Starożytnej,
Bizantyńskiej i Średniowiecznej
John Paul II Catholic University of Lublin,
Institute of History, Department of Ancient,
Byzantine and Medieval History
e-mail: agjanus@kul.lublin.pl
<https://orcid.org/0000-0002-3227-3797>

Streszczenie. W artykule dokonano analizy fragmentu źródła zatytułowanego „Registr a spysek wszythkich rzeczy panskich ktory registr Jego M przy sobye chowacz ma y chowa, pysan Crac. A 1525 feria secunda post festum Nativitatis Marie Virginis”, czyli spisu przedmiotów należących do Mikołaja Szydłowieckiego herbu Odrowąż (ok. 1475-1532), starosty olsztyńskiego (od 1508 r.) i krzepickiego (od 1519 r.), kasztelana sandomierskiego (od 1515 r.) i podskarbiego wielkiego koronnego (1515-1532), jednego z najbardziej zaufanych ludzi króla Zygmunta Starego. Analizowany inwentarz jest unikatowym źródłem, a polska historiografia nie dysponuje materiałem porównawczym z tego okresu w postaci inwentarza mobiliów należących do osoby o podobnym statusie majątkowym i pozycji w elicie państwa. Analizie poddano dział inwentarza zatytułowany „Złoto”, w którym zostały wymienione i w niektórych przypadkach także bliżej opisane precjoza i inne wyroby złotnicze należące do podskarbiego – łańcuchy, pierścienie, zapyony, punty, perły, oprawione w złoto obrazki i różańce. Wśród klejnotów Szydłowieckiego są egzemplarze unikatowe, trudno dostępne, osiągalne dla nielicznych. W jego „regestrze rzeczy pańskich” znalazło poświadczenie posiadania przez niego przedmiotów, które dotychczas znane były niemal wyłącznie z inwentarzy królewskich. Zapisy w inwentarzu pozwalają też na ustalenia dotyczące relacji społecznych, bowiem były przez podskarbiego otrzymywane i ofiarowywane innym.

Słowa kluczowe: inwentarz mobiliów; Mikołaj Szydłowiecki (ok. 1475-1532); biżuteria; złotnictwo

Ewa Letkiewicz, znawczyni problematyki klejnotów w Polsce, w swej pionierskiej, obszernej monografii poświęconej klejnotom ostatnich Jagiellonów i Wazów, jako jeden z kluczowych kierunków dalszych badań wskazała „badanie źródeł pisanych, docieranie do nie wykorzystanych materiałów, często o pierwszorzędym znaczeniu”¹. Spośród tych świadectw kluczowe znaczenie, mimo sygnalizowanych w literaturze ograniczeń, mają inwentarze mienia (ruchomości, mobiliów, dóbr ruchomych). W polskiej historiografii licznie i często wykorzystywano w badaniach przede wszystkim inwentarze mieszczańskie, w mniejszym stopniu i szlacheckie, a ich zakres chronologiczny z reguły wyznacza połowa XVI wieku, najczęściej zaś mamy do czynienia z kolejnymi stuleciami². Na tym tle szczególnie cenny jest unikatowy inwentarz ruchomości pochodzący z lat dwudziestych XVI wieku, należący do przedstawiciela najściślejszej elity państwa i mający charakter nie pośmiertny (czy testamentowy), ale będący wykazem mobiliów aktualnym, praktycznie użytkowanym i zawierającym informacje dotyczące pochodzenia i użytkowania przedmiotów.

Tytułowy inwentarz, „Registr a spysek wszythkich rzeczy panskich który registr Jego M przy sobye chowacz ma y chowa, pysan Crac. A 1525 feria secunda post festum Nativitatis Marie Virginis”³, to spis przedmiotów należących do Mikołaja Szydłowieckiego herbu Odrowąż (ok. 1475-1532), starosty olsztyńskiego (od 1508 r.) i krzepickiego (od 1519 r.), kasztelana sandomierskiego (od 1515 r.) i podskarbiego wielkiego koronnego (1515-1532), jednego z najbardziej zaufanych ludzi króla Zygmunta Starego⁴. Inwentarz został podzielony na części, którym nadano tytuły informujące, jaki rodzaj ubiorów czy przedmiotów został w nich ujęty, ale pisarz nie zawsze konsekwentnie trzymał się przyjętego schematu. W rejestrze wymieniono, wyliczono i czasem bardziej szczegółowo opisano: szuby i inne okrycia wierzchnie, hazuki, kabaty, nogawice, czapki i berety, rzeczy jedwabne, srebro, sukno, czepece i drobne pasy. Dział „Złoto” został

¹ E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce. Czasy ostatnich Jagiellonów i Wazów*, Lublin 2006, s. 32.

² A. POŚPIECH, *Pulapka oczywistości. Pośmiertne spisy ruchomości szlachty wielkopolskiej z XVII wieku*, Warszawa 1992; A. KLONDER, D. GŁÓWKA, *Inwentarze mienia w badaniach kultury Europy od średniowiecza po nowożytność*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 51 (2003), nr 2, s. 157-176; J. DUMANOWSKI, *Świat rzeczy szlachty wielkopolskiej w XVIII wieku*, Toruń 2006; J. PIELAS, *Inwentarz pośmiertne ruchomości szlachty sandomierskiej z XVII-XVIII wieku – problemy metodologiczne przygotowywanej edycji źródłowej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 63 (2015), nr 4, s. 629-635.

³ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego, Rachunki Królewskie, sygn. 54 [dalej: AGAD, ASK, RK 54].

⁴ K. NABIALEK, *Szydłowiecki Mikołaj*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 40, red. A. Romanowski, Warszawa-Kraków 2014, s. 566-574.

umieszczony po części, w której opisano sukno, a przed fragmentem rejestru poświęconym czepcom⁵.

Wykaz odnotowanych w inwentarzu złotych przedmiotów otwierają dwa łańcuchy, określone terminem *rzeczyancz*, spotykanym w źródłach tego okresu znacznie rzadziej niż inne nazwy⁶. Każdy łańcuch składał się z 21 ogniów, różniły się techniką ich wykonania. Jeden z nich miał ogniwa płaskie, najbardziej popularne, zarówno w modzie męskiej, jak i kobiecej, pierwszej połowy XVI wieku⁷. Drugi z łańcuchów miał okrągłe, a więc zapewne przestrzenne, ogniwa, które stały się powszechne około połowy tego stulecia. Łańcuchy w tym okresie noszono zarówno na szyi, jak i wykorzystywano je w roli pasa, jednak na podstawie bardzo lakonicznego inwentarzowego zapisu nie sposób określić przeznaczenia dwóch łańcuchów Szydłowieckiego. W czasach Jagiellonów służyły one jako oznaka urzędu cywilnego i ich używanie przez podskarbiego wielkiego koronnego było naturalne⁸. Stanowiły one także czytelną manifestację zajmowanej pozycji społecznej⁹ i rodzina Szydłowieckich dobrze zdawała sobie sprawę z tego narzędzia niewerbalnej komunikacji, czego świadectwem jest wyobrażenie kanclerza Krzysztofa Szydłowieckiego na nagrobku. Został na nim przedstawiony w grubych, ciężkich łańcuchach zawieszonych na szyi, z których jeden opada aż do łokcia, a drugi, masywniejszy, sięga niemal do pasa¹⁰.

Największą część wymienionych w inwentarzu wyrobów złotniczych stanowi 25 pierścieni, z których każdy został zaopatrzony w numer i osobno opisany. Co prawda, autor rejestru zaznaczył, że spisuje pierścienie małe i wielkie, ale

⁵ AGAD, ASK, RK, 54, k. 77-79v. O zawartości inwentarza szerzej por. A. JANUSZEK-SIERADZKA, *Ubiory, ludzie i sieci społeczne w „Regestrze a spisku wszystkich rzeczy pańskich” podskarbiego koronnego Mikołaja Szydłowieckiego z 1525 roku*, „Perspektywy Kultury” 43 (2023), nr 4/2, s. 73-76.

⁶ *Słownik języka polskiego Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego*, t. 7: T-Y, Warszawa 1919, s. 728: wrzeciędz (rzeciędz, rzecządz, rzecądz) – łańcuch, łańcuszek; por. E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 499.

⁷ AGAD, ASK, RK 54, k. 77; E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 69.

⁸ K. TURSKA, *Ubiór dworski w Polsce w dobie pierwszych Jagiellonów*, Wrocław 1987, s. 63; E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 219.

⁹ Szerzej por. H. BOCK, *Goldene Ketten und Wappenhelme. Zur Unterscheidung zwischen Patriziat und Adel in der Frühen Neuzeit*, „Zeitschrift des Historischen Vereins für Schwaben” 97 (2004), s. 59-120.

¹⁰ M. MOLENDĄ, *Splendide vestitus. O znaczeniu ubiorów na królewskim dworze Jagiellonów w latach 1447-1572*, Kraków 2012, s. 140. Sam Mikołaj Szydłowiecki na nagrobku z czerwonego węgierskiego marmuru, ufundowanym przez brata Krzysztofa w kościele św. Zygmunta w Szydłowcu i przypisywanym krakowskiemu warsztatowi Bartolommea Berrecciego i Giovanniego Ciniego, został przedstawiony w zbroi maksymiliańskiej, z proporczykiem w ręce oraz mieczem, przyłbicą i herbem Odrowąż. M. SMOLEŃ, *Nagrobek podskarbiego Mikołaja Szydłowieckiego w Szydłowcu*, „Ikonotheka” 1995, nr 9, s. 2-40.

– niestety – nie dokonał tego podziału, wobec czego nie wiadomo, jaką część tego zbioru stanowią pierścienie większych rozmiarów czy znaczniejszej wartości. W przypadku siedmiu pierścieni zasób wiadomości wyczerpuje informacja o oprawionym kamieniu lub jego braku – tak zdawkowo scharakteryzowano dwa pierścienie z turkusem, jeden z szafirem, jeden z rubinem, dwa gładkie, czyli niekameryzowane i niegrawerowane, i jeden, o którym wiadomo tylko tyle, że podskarbi dał go „pani Maciejowskiej na zamku przed skarbem”¹¹. O pozostałych osiemnastu pierścieniach można, na podstawie inwentarzowych zapisek, powiedzieć nieco więcej.

Szydłowiecki posiadał sygnet z szafirem, a więc należy sądzić, że był to tłok pieczętny, wryty w szafirze i oprawiony w koronie złotego pierścienia, noszony z reguły na wskazującym palcu prawej ręki¹². Mikołaj Szydłowiecki na przestrzeni lat 1518-1531 używał co najmniej pięciu różnych sygnetów, a pieczęć sygnetową odciskał na dokumentach związanych ze sprawowaniem urzędu podskarbińskiego i na listach¹³. Być może sygnet opisany w inwentarzu, podobnie jak poświadczony później, miał w polu herb Odrowąż na tarczy, bez klejnotu, w miejscu którego nad tarczą widnieją inicjały: N/S¹⁴. Brak w rejestrze bliższego opisu pierścienia nie pozwala go połączyć z żadnym z zachowanych odcisków¹⁵. Szafir, w którym wygrawerowano znak pieczętny Szydłowieckiego, zarezerwowany był wówczas dla koronowanych głów i najwyższych dostojników.

¹¹ AGAD, ASK, RK 54, k. 77-78. Odnotowana w źródle „pani Maciejowska” to prawdopodobnie Jadwiga z Podludowskich, żona Bernarda Maciejowskiego h. Ciołek (zm. 1543), sędziego sandomierskiego, kasztelana czechowskiego, następnie lubelskiego (H. KOWALSKA, *Maciejowski Bernard*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 19, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1974, s. 47-48; *Urzednicy województwa sandomierskiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, (Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy, t. 4, z. 3), Kórnik 1992, s. 36, nr 112. W inwentarzu zostały odnotowane trzy futra bielcowe, które Szydłowiecki otrzymał od Maciejowskiego (AGAD, ASK, RK 54, k. 6v).

¹² M. GRADOWSKI, *Dawne złotnictwo: technika i terminologia*, Warszawa 1984, s. 136; E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 557.

¹³ K. NABIALEK, *Pieczenie starostów księstw oświęcimskiego i zatorskiego do 1563 roku*, „Roczniki Historyczne” 85 (2019), s. 128-129. Panu Doktorowi Karolowi Nabiałkowi serdecznie dziękuję za życzliwą pomoc odnośnie do kwestii sfragistycznych.

¹⁴ Tamże, s. 129 przyp. 62.

¹⁵ Szydłowiecki w okresie późniejszym, niż obejmuje inwentarz, używał co najmniej trzech sygnetowych pieczęci owalnych o wymiarach: 20×13 mm (1530 r.), 19×13 mm (1531 r.) i 19×15 mm (bez daty) – tamże, s. 129 przyp. 62. Warto zauważyć, że pierścień z herbem Odrowąż jest uwidoczony na posągu kanclerza Krzysztofa Szydłowieckiego na jego nagrobku w Opatowie. H. KOZAKIEWICZOWA, *Renesans i manieryzm w Polsce*, Warszawa 1978, s. 41.

Sygnet z szafirem z wrytym wężem Sforzów posiadała królowa Bona¹⁶, a z czasów współczesnych Szydłowieckiemu pochodzi datowany na rok 1532, zachowany sygnet burmistrzów krakowskich z herbem miasta Krakowa¹⁷. Szafir jako kamień do sygnetów w kręgach elit wykorzystywano także później – zachował się sygnet pieczętny króla Stefana Batorego¹⁸ czy, późniejszy, pochodzący z XVII stulecia, pierścień Radziwiłłów z herbem Trąby, prawdopodobnie należący do Stanisława Kazimierza (1648-1690), marszałka wielkiego litewskiego¹⁹. Szafir był ceniony ze względu na rzadkość występowania i piękną barwę, a z uwagi na znaczną twardość (w dziesięciostopniowej skali Mohsa to 9) jego grawerowanie było trudne i czasochłonne. Zapiska o szafirowym sygnecie w inwentarzu Szydłowieckiego z 1525 r. stanowi więc jedno z pierwszych, jeśli nie pierwsze, poświadczenie posługiwania się tego rodzaju pierścieniem przez przedstawicieli elit Królestwa Polskiego w pierwszej połowie XVI stulecia.

Osiem pierścieni podskarbiego było kameryzowanych diamentami – sześć wyłącznie, a dwa w połączeniu z innym szlachetnym kamieniem. Diamentowe pierścienie reprezentowały najbardziej popularne i najmodniejsze wówczas trendy złotnicze. Były wśród nich dwa z ostrym diamentem, czyli szlifowanym w formę przypominającą piramidę²⁰. Trzeci z pierścieni miał „ostry diament i rubin pospołu”²¹. Warto zauważyć, że jedna z pierwszych w Polsce wzmianek o tak szlifowanym diamencie pochodzi z relacji Josta Ludwika Decjusza dotyczącej przybycia do Polski w 1518 r. Bony Sforzy i odnosi się do klejnotów przywiezionych przez przyszłą królową²². Odnotowanie ich w inwentarzu datowanym na rok 1525 należy uznać za jedno z wcześniejszych poświadczeń posiadania przez

¹⁶ E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 59; por. szerzej: T. KRUSZYŃSKI, *Znaczenie pierścienia w dawnych wiekach i pierścienie królowej Bony*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń PAU” 51 (1950), s. 37-40.

¹⁷ *Symboli i insygnia Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa. Od średniowiecza po współczesność*, oprac. B. Kasprzyk, (Poczet Krakowski), Kraków 2020 (Aneks I), s. 347-348, 353 (fotografia pierścienia).

¹⁸ E. MARTYNA, *Sygnet Stefana Batorego*, w: *Wawel 1000-2000. Kultura artystyczna dworu królewskiego i katedry. Katedra krakowska – biskupia, królewska, narodowa. Katalog Wystawy Jubileuszowej*, red. M. Piwocka, K.J. Czyżewski, D. Nowacki, Kraków 2000, s. 119; E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 218-219.

¹⁹ Opis i fotografia pierścienia – <https://digitalizacja.zamek-krolewski.pl/obiekt-17131-pierscien-sygnetowy-radziwillow-ze-zbiorow-w-nieswiezu> [dostęp: 17.12.2023].

²⁰ J.A. ROCHACKI, *Słownik terminów używanych w dawnych warsztatach złotniczych oraz wybranych terminów pomocnych w rozumieniu specyfiki warsztatu*, wyd. 2 uzup., Warszawa 2019, s. 248.

²¹ AGAD, ASK, RK 54, k. 77, 78.

²² W. POCIECHA, *Królowa Bona (1494-1557). Czasy i ludzie Odrodzenia*, t. 1, Poznań 1949, s. 209; E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 540; A. BENDER, *Bona Sforza d’Aragona i rola mody w kształtowaniu jej wizerunku*, „Fabrica Litterarum Polono-Historica” 2020, nr 1, s. 43.

przedstawiciele polskiej szlachty precjozów z tak szlifowanymi diamentami. Drugim reprezentowanym w inwentarzu szlifem był szlif tablicowy, polegający na ścięciu wierzchołka w ośmiościennym naturalnym kryształ, dzięki czemu otrzymywano dużą, płaską powierzchnię w szczycie korony²³. W rejestrze odnotowano dwa pierścienie z tablicą diamentową i jeden z tablicą diamentową i szmaragdem. Szczególnie okazały i cenny musiał być pierścień z trzema diamentowymi tablicami, jednak – jak objaśniono – w czasie spisywania inwentarza były już tylko dwie tablice, a trzecia zaginęła²⁴. Szlif tablicowego używano również przy obróbce innych przezroczystych kamieni szlachetnych, w posiadaniu podskarbiego były dwa takie pierścienie – jeden z tablicą szmaragdową i jeden z tablicą rubinową²⁵.

Dwa pierścienie Mikołaja Szydłowieckiego zostały w inwentarzu określone jako „z kamieniem gamay”²⁶. Termin ten nie został w dotychczasowej polskiej historiografii jednoznacznie zidentyfikowany i, niestety, zapis w rejestrze podskarbiego także nie pozwala na wiążące rozstrzygnięcia. Ewa Letkiewicz określa gamaik jako „bliżej nie znany pierścień popularny w Polsce XVI-XVIII wieku, być może emaliowany (od zniekształconego niemieckiego słowa „Gemälde)”²⁷. Wzmianki źródłowe, przytaczane także przez E. Letkiewicz²⁸, skłaniają jednak raczej do powrotu do interpretacji zaproponowanej w latach siedemdziesiątych XX wieku przez Mieczysława Gębarowicza i obecnej w *Słowniku polszczyzny XVI wieku*, według której gamaik (kamaik, kameik) to kamea²⁹, czyli rodzaj gemmy, kamień, zazwyczaj nieprzezroczysty, ozdobiony wypukło ciętym reliefem. Kamee były w okresie renesansu niezwykle popularne i często wykorzystywano je do wyrobu pierścieni³⁰. W inwentarzu Szydłowieckiego jest mowa o „kamieniu gamay” – nie może więc chodzić o emalię, a ponieważ nie został też określony rodzaj kamienia ani szlif, należy wnosić, że uwagę zwracano w tym przypadku na inną jego właściwość. Pewną wskazówką może być to, że po dwóch pierścieniach „z gamay” zostały w inwentarzu wymienione inne o podobnej charakterystyce,

²³ E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 564-565.

²⁴ AGAD, ASK, RK 54, k. 77v.

²⁵ AGAD, ASK, RK 54, k. 77, 78.

²⁶ AGAD, ASK, RK 54, k. 77v.

²⁷ E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 258, 457.

²⁸ Tamże, s. 258.

²⁹ *Materiały źródłowe do dziejów kultury i sztuki XVI-XVIII w.*, oprac. M. Gębarowicz, Wrocław 1973, s. 412 („gamaik, gamaj, gemma – zapewne kamea lub rytowane wyobrażenie”); *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. nac. M.R. Mayenowa, t. 7: *F-Gończy*, red. K. Wilczewska, Wrocław 1973, s. 185 („gamaik kamaik, kameik – kamea”).

³⁰ Pierścienie z kameami zostały odnotowane w pośmiertnym inwentarzu królowej Bony, spisany w 1558 r. E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 59.

czyli takie, które w koronie nie miały oszlifowanego szlachetnego kamienia (czy kamieni). Kolejny z zapisanych w rejestrze to pierścień „zelyona gloffka”³¹, czyli jak należy się domyślać, z trupa czaszką, wyobrażeniem o tematyce *memento mori*. Klejnoty z trupimi główkami czy szkieletami były bardzo popularne w Europie³², jednak w Polsce odnotowywane są dopiero w późniejszym okresie³³.

W inwentarzu podskarbiego zapisano „karnel”, czyli pierścień z karneolem (krwawnikiem), cenioną odmianą chalcedonu, przybierającą barwę od żółto-czerwonej po najbardziej poszukiwaną, krwistoczerwoną i szeroko wykorzystywaną do wyrobu pierścieni. Minerałowi temu już od czasów starożytnych przypisywano szczególne właściwości prozdrowotne, lecznicze i ochronne – miał tamować krwawienia, pomagać w higienie jamy ustnej i pozytywnie wpływać na psychikę człowieka, pomagając mu opanowywać złość, pobudzać energię, odwagę i aktywność³⁴.

Czwartym, obok pierścieni „z gamay”, z zieloną główką i karneolem, nietypowym pierścieniem w kolekcji podskarbiego Szydłowieckiego był „pyersczyen z pyanyadzem”³⁵. Lakoniczność inwentarzowej zapiski nie pozwala bliżej scharakteryzować tego intrygującego przedmiotu, ale można się domyślać, że w koronie pierścienia została zapewne oprawiona złota moneta. Zresztą, w dalszej części rejestru zostały wymienione złote monety, które albo tezauryzowano, albo – jak pokazuje przykład widoczny u Szydłowieckiego – wykorzystywano do złocenia innych przedmiotów, a – jak można się domyślać – wykorzystywano także wprost do wyrobu precjozów. Dobrze poświadczone w inwentarzach mieszczańskich, ale dopiero od drugiej połowy XVI wieku, jest używanie zawieszek z monetami – czerwonymi złotymi, srebrnymi groszami, półtalarkami,

³¹ AGAD, ASK, RK 54, k. 77v.

³² D. SCARISBRICK, *Tudor and Jacobean Jewellery*, London 1995, s. 51; E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 263; J. ROMANENKOVA, H. KUZMENKO, I. BRATUS, *Pendant in the Jewelry Fashion of the Northern Renaissance and Mannerism*, „Journal of History Culture and Art Research” 8 (2019), nr 3, s. 324.

³³ Motyw ten jest poświadczony m.in. w pierścionkach „z białymi główkami” odnotowanymi w inwentarzu mieszczańskim z 1597 r. (*Inwentarze mieszczańskie z lat 1528-1635 z ksiąg miejskich Poznania*, wyd. S. Nawrocki, J. Wiślocki, Poznań 1961, s. 488), w różańcu z inwentarza z 1629 r. (tamże, s. 568), w dekoracji pętlic delii z XVII wieku, do której wykorzystano drobne metalowe czaszki i drewniane trupy główki modelowane w drewnie (M. GUTKOWSKA-RYCHLEWSKA, *Historia ubiorów*, Wrocław 1968, s. 506).

³⁴ Por. T. BIENKOWSKI, *Poglądy i opinie o kamieniach w piśmiennictwie staropolskim (od XVI do połowy XVIII w.)*, „Prace Muzeum Ziemi” (1981), z. 34, s. 91-99; A. SZCZUREK, *Moce tajemne kamieni w traktatach „O kamieniach drogich, na wiele rzeczy potrzebnych” Stefana Falimirza, Hieronima Spiczyńskiego i Marcina Siennika*, „Literatura Ludowa” 58 (2014), nr 6, s. 33-43.

³⁵ AGAD, ASK, RK 54, k. 77v.

rymskimi pieniążkami z wizerunkiem św. Jana³⁶. Pierścionek „z pieniążdem” w rejestrze Szydłowieckiego to przykład biżuterii wyjątkowo rzadko spotykanej we współczesnych inwentarzach mobiliów³⁷.

Inwentarzową listę pierścieni podskarbiego Szydłowieckiego zamyka pierścień, który uległ uszkodzeniu i „nosi y pan na schyi”³⁸. Jak wynika z ustaleń Ewy Letkiewicz, zwyczaj noszenia na szyi sygnetów i pierścieni zawieszonych na łańcuszkach albo wstęgach w tym okresie jest dobrze poświadczony w ikonografii obcej (np. angielskiej czy austriackiej)³⁹. W Polsce świadectwa ikonograficzne pochodzą dopiero z połowy XVII stulecia, jednak o tym, że ten zwyczaj znany był wcześniej, świadczy fragment *Żywota człowieka poczciwego* Mikołaja Reja: „[...] tedy jeszcze nie to prawe ślachectwo, gdy cnotami nie będzie zdobione, iż go tak zową albo iż sygnet z jakim herbem na palcu nosi, albo iż ji na sznorze na szyi powiesi [...]”⁴⁰. Rejestr przynosi więc czytelne świadectwo praktykowania tego zwyczaju przez konkretnego przedstawiciela elit szesnastowiecznej Polski.

Poza łańcuchami i pierścieniami, biżuteria w inwentarzu Szydłowieckiego jest reprezentowana także przez dwie zapy, czyli ozdobne sprzączki lub klamry służące do spinania na piersiach futer, płaszczy czy opończy⁴¹. Miały one bardzo różnorodne formy, a inwentarzowy zapis nie pozwala, niestety, na ich określenie. Pierwsza złota zaponą była ozdobiona – nieznanym z innych źródeł tego okresu – wyobrażeniem panny na koniu, kameryzowanym trzema rubinami, szafirem, szmaragdem, sześcioma perłami i dwiema rubinowymi rozetami, czyli ozdobami z kamieni ułożonych na kształt kwiatu róży. Równie efektowna była druga z zanotowanych w inwentarzu zapon. W niej także pojawił się motyw konia, ale tym razem dosiadanego przez pacholę. Przedmiot wysadzany był

³⁶ *Inwentarze mieszczańskie z lat 1528-1635*, s. 88, 98, 202, 450, 494; *Inwentarze mieszczan wojnickich 1586-1822*, wyd. B. Trelińska, Wojnicz 1995, s. 21; E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 244.

³⁷ O takim rodzaju pierścieni nie wspomina E. Letkiewicz w pracy poświęconej klejnotom Jagiellonów i Wazów (*Klejnoty w Polsce*, s. 255-263). O rozprzestrzenianiu się mody na to pozaekonomiczne wykorzystywanie monet w kulturze greckiej i jej adaptacji w czasach renesansu oraz wykorzystywaniu starożytnych monet w celach ozdobnych w renesansowej Italii por. G. GORINI, *Coins as ornament and jewels in ancien Greece*, w: *Coinage/Jewellery. Uses – Interactions – Symbolisms from antiquity to the present. International Conference Proceedings, Ios. 26-28 June 2009*, ed. K. Liampi, C. Papaevangelou-Genakos, D. Plantzos, Athena 2017, s. 27-35; C. CRISAFULLI, *L'uso ornamentale delle monete antiche nel rinascimento Italiano*, w: tamże, s. 289-299.

³⁸ AGAD, ASK, RK 54, k. 77.

³⁹ E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 257 i przyp. 337.

⁴⁰ M. REJ, *Żywot człowieka poczciwego*, oprac. J. Krzyżanowski, t. 1, Wrocław 2003, s. 199; E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 257.

⁴¹ I. TURNAU, *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Warszawa 1999, s. 201.

czterema rubinami, szafirem, szmaragdem, pięcioma perłami i dwiema rubinowymi rozetami. Nawet te lapidarne rejestrowe opisy dają podstawy, by sadzić, że Szydłowiecki posiadał cenne, piękne i kunsztowne precjoza. Sam w sobie cenny, w przypadku okazu „wielkiego i długiego” oraz ozdobionego perłą pełnił, być może, funkcję zawieszenia przytwierdzanego do łańcucha lub amuletu. Podobnie trudno jednoznacznie stwierdzić przeznaczenie dwóch pereł oprawionych w złoto oraz dwóch rubinowych rozet⁴². Niewykluczone, że pełniły rolę brosz czy medalionów. Poza dwiema perłami oprawionymi w złoto, w rejestrze odnotowano 13 małych pereł na nici oraz punt perłowy, a „w nim rubiny 4 tablice, 1 tablica diamentowa”. Punt w jubilerstwie to ostro szlifowany diament przypominający kształtem piramidę⁴³. Z pewnością nie taki przedmiot oglądał spisujący rejestr. Był to więc raczej puntał (pontał), zwany też w staropolszczyźnie właśnie puntem⁴⁴, czyli ozdoba naszywana na ubiory. Pontały były zwykle metalowe, drobne i stosowano je w dużych ilościach, jednak terminem tym określano również większe przedmioty noszone jako zawieszania lub brosze. Tutaj mamy do czynienia z klejnotem okazałym, z pięcioma drogimi kamieniami o szlifie tablicowym, więc – jeśli rzeczywiście była to ozdoba odzieży, to raczej wielkości broszy, zapyony czy zawieszania⁴⁵.

Jeszcze mniej można powiedzieć o kolejnych wymienionych w rejestrze klejnotach. W posiadaniu podskarbiego był „szafir wielki długi, w niego perła jedna”, ale nie sposób stwierdzić jakiego rodzaju był to przedmiot. Szafir należał do najcenniejszych kamieni szlachetnych, od starożytności uchodził za pomocny w umacnianiu pobożności i pokojowego usposobienia, a od średniowiecza stał się kamieniem kościelnych hierarchów⁴⁶.

W rejestrze złota Szydłowieckiego odnotowano również inne złote przedmioty umieszczone wśród klejnotów. Według tego spisu podskarbi posiadał dwa obrazki – wykonany z macycy perłowej, oprawiony w srebro i połączony wizerunek Najświętszej Maryi Panny, oraz „obrazek mały w złocie”, o którym nie napisano nic więcej. Interesującym elementem kolekcji Szydłowieckiego były trzy korabielniki – angielskie złote monety z wyobrażeniem korabia (*nummus navis imagine ornatus*), które, ulegając wówczas tezauryzowaniu, służyły w charakterze

⁴² AGAD, ASK, RK 54, k. 78v.

⁴³ E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 540.

⁴⁴ *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. nac. F. Peplowski, t. 43, red. K. Wilczewska, L. Woronczakowa, Warszawa 2010, s. 464-465.

⁴⁵ Punt perłowy w 1548 r. jest odnotowany w: *Zapiski i roty polskie XV-XVI wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej*, wyd. W. Kuraszkiewicz, A. Wolff, Kraków 1950, nr 2667.

⁴⁶ E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 558.

podarków⁴⁷. Podskarbi tylko jeden z nich wykorzystał w ten klasyczny sposób, podarowując go „moskwiczynowi krzyandza Waposskyego”⁴⁸. Moskwicina zidentyfikować dziś nie sposób, ale w księdzu Wapowskim należy upatrywać Bernarda Wapowskiego (ok. 1475-1535), kanonika krakowskiego (1523), królewskiego sekretarza (1516-1535) i historiografa, najwybitniejszego polskiego kartografa XVI stulecia⁴⁹. Dwa z korabielników „pan wziął do siebie”, a trzeci został wykorzystany do pozłocenia pasa⁵⁰. Do pozłocenia – tym razem aksamitnej tkanki w pasie żony podskarbiego, Anny z Tęczyńskich (zm. 1535), córki Mikołaja, wojewody ruskiego – wykorzystano odnotowane w inwentarzu złoto⁵¹. Nie wiadomo, jakiego pasa używała podskarbina, a pomocne w jego identyfikacji nie mogą być, równie niejasne, zapiski dotyczące pasów podskarbiego z wcześniejszej części inwentarza⁵². Być może był to najbardziej wówczas rozpowszechniony pas skórzany łączony z tkaniną (aksamitem) lub też, co mniej prawdopodobne, znany przede wszystkim ze świadectw z drugiej połowy stulecia, pas cięty z tkanin⁵³.

Ostatnią grupą przedmiotów, wymienionych w części zatytułowanej „Złoto”, były różańce, zwane w inwentarzu paciierzami. Z dziesięciu wyliczonych w rejestrze, kilka zostało opisanych bardziej szczegółowo. Podskarbi Szydłowiecki miał trzy różańce koralowe. Jeden, z sześcioma paciorkami srebrnymi i pozłacanymi (jak należy się domyślać, wyróżnione koraliki to duże paciorki, na których odmawia się modlitwę *Ojcze nasz*) otrzymał od opata mogińskiego, najpewniej Erazma Ciołka (ok. 1492-1546), opata cystersów w Mogile w latach 1522-1546⁵⁴. Drugi posiadał wyobrażenie św. Krzysztofa, nie wiadomo jednak z czego wykonane i w jaki sposób umieszczone w różańcu. Nie zanotowano również, z czego wykonanych zostało sześć dużych paciorków, ale wiadomo, że były inne niż pozostałe, koralowe. Trzeci miał małe paciorki koralowe, duże – inne, ale nieokreślone bliżej w rejestrze. Popularność wyrobów z koralu, również różańców, wzrastała od średniowiecza i jest dobrze widoczna w stuleciu XVII,

⁴⁷ B. PASZKIEWICZ, *Skarb królowej Bony*, „Wiadomości Numizmatyczne” 46 (2002), nr 2, s. 158-159.

⁴⁸ AGAD, ASK, RK 54, k. 79.

⁴⁹ A. WYCZAŃSKI, *Między kulturą a polityką. Sekretarze królewscy Zygmunta Starego (1506-1548)*, Warszawa 1990, s. 269-270; J. SMOŁUCHA, *Bernard Wapowski – kontynuator Jana Długosza i ojciec polskiej kartografii*, w: *Krakowskie środowisko historyczne XV-XX w. Ludzie, idee, dzieła*, red. T. Gąsowski, J. Smołucha, Kraków 2018, s. 183-194.

⁵⁰ AGAD, ASK, RK 54, k. 79.

⁵¹ K. NABIALEK, *Szydłowiecki Mikołaj*, s. 571.

⁵² AGAD, ASK, RK 54, k. 84-84v. Por. M. MOLENDĄ, *Splendide vestitus*, s. 144-145.

⁵³ I. TURNAU, *Słownik ubiorów*, s. 133.

⁵⁴ W. POCIECHA, *Ciołek Erazm*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 4, red. W. Konopczyński, Kraków 1938, s. 81-82.

także wśród mieszczanstwa⁵⁵. Poza koralowymi, zanotowano różaniec z jaspisu i drugi, z chalcedonu. Oba minerały przyjmują bardzo różne barwy – od żółtej przez czerwoną po niebieską i zieloną, a spisujący nie zanotował ich kolorystyki. Wiadomo natomiast, że różaniec chalcedonowy posiadał pomambkę, czyli pojemniczek, najczęściej w kształcie jabłka, do przechowywania wonności (mieszanka bursztynu, piżma i ambry), który niekiedy wstawiano między paciorki⁵⁶. Kolekcję różańców zamykał różaniec ze złotymi paciorkami, podarunek dla „pani wojnickiej”, czyli najpewniej Anny Jarosławskiej, wdowy po kasztelanie wojnickim w latach 1515-1521, Mikołaju Jordanie z Zakliczyna (1467-1521)⁵⁷, oraz cztery, bliżej nieokreślone, różańce białe⁵⁸.

W inwentarzu Mikołaja Szydłowieckiego nie ma informacji o szacunkowej wartości klejnotów, która mogłaby stanowić cenną wskazówkę odnośnie do wielkości samych przedmiotów czy wielkości i jakości drogich kamieni użytych do kameryzacji, z reguły nieokreślonych. Nie ma więc danych, na podstawie których można by ocenić wartość tych cennych przedmiotów podskarbiego. Polska historiografia nie dysponuje także materiałem porównawczym z tego

⁵⁵ A.R. CHODYŃSKI, *Koralowe „eldorado” wysp śródziemnomorskich (Korsyka, Sardynia, Sycylia) w źródłach krzyżackich, szlacheckich i mieszczanskich oraz w dziełach sztuki XV-XVIII wieku*, w: *Koral, perła i inne wątki. Biżuteria w Polsce*, red. K. Kluczajd, Warszawa 2010, s. 63-64; U. SOWINA, *Ubiór mieszczanek krakowskich w świetle inwentarzy rzeczy z przełomu średniowiecza i nowożytności*, w: *Habitus facit hominem. Społeczne funkcje ubioru w średniowieczu i epoce nowożytnej*, red. E. Wólkiewicz, M. Saczyńska, M. Pauk, Warszawa 2016, s. 175 i przyp. 82; M. BŁASZCZYŃSKI, R. SOBCZAK-JASKULSKA, *Poznań jako ośrodek produkcji biżuterii do końca XVII w.*, w: *Rządzić i olśniewać. Klejnoty i jubilerstwo w Polsce w XVI i XVII wieku. Eseje*, red. D. Nowacki, M. Piwocka, D. Szewczyk-Prokurat, Warszawa 2019, s. 174; K. JUSTYNIARSKA-CHOJAK, *Dewocjonalia w mieszczanskich inwentarzach pośmiertnych z terenu Małopolski (XVI-XVIII wiek)*, „Saeculum Christianum” 28 (2021), nr 1, s. 67.

⁵⁶ E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 535.

⁵⁷ W. DWORZACZEK, *Odrowąż Jan ze Sprowy*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 13, red. E. Ros-tworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967-1968, s. 550.

⁵⁸ AGAD, ASK, RK 54, k. 79v. Z uwagi na to, że tylko nieliczne kamienie wykorzystywane do wyrobu biżuterii i dewocjonaliów mają białą barwę, wydaje się, że w inwentarzu Szydłowieckiego zostały odnotowane różańce wykonane z białego bursztynu. Tę skamieniałą żywicę kopalną o najbardziej cenionej barwie białej szczególnie chętnie stosowano do wyrobu przedmiotów dewocyjnych, zwłaszcza różańców (E. LETKIEWICZ, *Klejnoty w Polsce*, s. 429). Różańce z białego bursztynu są odnotowywane w inwentarzach ruchomości z tego okresu, np. cztery różańce z białego bursztynu posiadał Piotr Wedelicjusz (ok. 1483-1543), nadworny lekarz króla Zygmunta I Starego, dwukrotny rektor Akademii Krakowskiej i krakowski rajca miejski. U. SOWINA, *Z dziejów mieszczanskich majątków Krakowa w I połowie XVI wieku: Piotr Wedelicjusz i krakowski rynek matrymonialny*, w: *Dom, majątek, klient, sługa. Manifestacja pozycji elit w przestrzeni materialnej i społecznej (XIII-XIX wiek)*, red. M.R. Pauk, M. Saczyńska, Warszawa 2010, s. 177.

okresu w postaci inwentarza mobiliów należących do osoby o podobnym statusie majątkowym i pozycji w elicie państwa⁵⁹. Nawet bez możliwości komparatystycznych warto podkreślić, że precjoza podskarbiego to nie tylko widoczna i czytelna manifestacja pozycji, znaczenia i prestiżu jednego z najważniejszych urzędników Królestwa, przedstawiciela wpływowego i majątnego rodu, obracającego się w kręgach władzy i uczestniczącego w istotnych wydarzeniach. Wśród klejnotów Szydłowieckiego są egzemplarze unikatowe, trudno dostępne, osiągalne dla nielicznych. W jego „reestrze rzeczy pańskich” znalazło poświadczenie posiadania przez niego przedmiotów, które dotychczas znane były niemal wyłącznie z inwentarzy królewskich. Należy też pamiętać, że nie jest to wykaz tego, co podskarbi faktycznie w momencie sporządzania spisu posiadał, ale także rejestr tego, co miał, a zostało podarowane innym osobom czy wykorzystane do wykonania elementów innych ubiorów czy precjozów – to wart odnotowania przyczynek do badania roli klejnotów także w relacjach społecznych⁶⁰.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [AGAD]

Archiwum Skarbu Koronnego,
Rachunki Królewskie, sygn. 54

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Inwentarze mieszczan wojnickich 1586-1822, wyd. B. Trelińska, Wojnicz 1995.

Inwentarze mieszczańskie z lat 1528-1635 z ksiąg miejskich Poznania, wyd. S. Nawrocki, J. Wisłocki, Poznań 1961.

Materiały źródłowe do dziejów kultury i sztuki XVI-XVIII w., oprac. M. Gębarowicz, Wrocław 1973.

REJ M., *Żywot człowieka poczciwego*, oprac. J. Krzyżanowski, t. 1, Wrocław 2003.

Zapiski i roty polskie XV-XVI wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej, wyd. W. Kuraszkiwicz, A. Wolff, Kraków 1950.

OPRACOWANIA

BENDER A., *Bona Sforza d’Aragona i rola mody w kształtowaniu jej wizerunku*, „Fabrica Litterarum Polono-Historica” 2020, nr 1, s. 33-52.

BIĘKOWSKI T., *Poglądy i opinie o kamieniach w piśmiennictwie staropolskim (od XVI do połowy XVIII w.)*, „Prace Muzeum Ziemi” 1981, z. 34, s. 91-99.

⁵⁹ A. KLONDER, D. GŁÓWKA, *Inwentarze mienia*, s. 158-160; J. PIELAS, *Inwentarze pośmiertne*, s. 630.

⁶⁰ Szerzej por. A. JANUSZEK-SIERADZKA, *Ubiory, ludzie i sieci społeczne*.

- BŁASZCZYŃSKI M., SOBCZAK-JASKULSKA R., *Poznań jako ośrodek produkcji biżuterii do końca XVII w., w: Rządzić i ołsniewać. Klejnoty i jubilerstwo w Polsce w XVI i XVII wieku. Eseje*, red. D. Nowacki, M. Piwocka, D. Szewczyk-Prokurat, Warszawa 2019, s.169-187.
- BOCK H., *Goldene Ketten und Wappenhelme. Zur Unterscheidung zwischen Patriziat und Adel in der Frühen Neuzeit*, „Zeitschrift des Historischen Vereins für Schwaben” 97 (2004), s. 59-120.
- CHODYŃSKI A.R., *Koralowe „eldorado” wysp śródziemnomorskich (Korsyka, Sardynia, Sycylia) w źródłach krzyżackich, szlacheckich i mieszczańskich oraz w dziełach sztuki XV-XVIII wieku, w: Korale, perła i inne wątki. Biżuteria w Polsce*, red. K. Kluczwajd, Warszawa 2010, s. 63-71.
- CRISAFULLI C., *L'uso ornamentale delle monete antiche nel rinascimento Italiano*, w: *Coinage/Jewellery. Uses – Interactions – Symbolisms from antiquity to the present. International Conference Proceedings, Ios. 26-28 June 2009*, ed. K. Liampi, C. Papaevangelou-Genakos, D. Plantzos, Athena 2017, s. 289-299.
- DUMANOWSKI J., *Świat rzeczy szlachty wielkopolskiej w XVIII wieku*, Toruń 2006.
- DWORZACZEK W., *Odwóż Jan ze Sprowy, w: Polski słownik biograficzny*, t. 13, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967-1968, s. 550.
- GORINI G., *Coins as ornament and jewels in ancient Greece*, w: *Coinage / Jewellery. Uses – Interactions – Symbolisms from antiquity to the present. International Conference Proceedings, Ios. 26-28 June 2009*, ed. K. Liampi, C. Papaevangelou-Genakos, D. Plantzos, Athena 2017, s. 27-35.
- GRADOWSKI M., *Dawne złotnictwo: technika i terminologia*, Warszawa 1984.
- GUTKOWSKA-RYCHLEWSKA M., *Historia ubiorów*, Wrocław 1968.
- JANUSZEK-SIERADZKA A., *Ubiory, ludzie i sieci społeczne w „Regestrze a spisku wszystkich rzeczy pańskich” podskarbiego koronnego Mikołaja Szydłowieckiego z 1525 roku*, „Perspektywy Kultury” 43 (2023), nr 4/2, s. 71-88.
- JUSTYNIARSKA-CHOJAK K., *Dewocjonalia w mieszczańskich inwentarzach pośmiertnych z terenu Małopolski (XVI-XVIII wiek)*, „Saeculum Christianum” 28 (2021), nr 1, s. 62-75.
- KLONDER A., GLÓWKA D., *Inwentarze mienia z badaniach kultury Europy od średniowiecza po nowożytność*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 51 (2003), nr 2, s. 157-176.
- KOWALSKA H., *Maciejowski Bernard*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 19, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1974, s. 47-48.
- KOZAKIEWICZOWA H., *Renesans i manieryzm w Polsce*, Warszawa 1978.
- KRUSZYŃSKI T., *Znaczenie pierścienia w dawnych wiekach i pierścienie królowej Bony*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń PAU” 51 (1950), s. 37-40.
- LETKIEWICZ E., *Klejnoty w Polsce. Czasy ostatnich Jagiellonów i Wazów*, Lublin 2006.
- MARTYNA E., *Sygnet Stefana Batorego*, w: *Wawel 1000-2000. Kultura artystyczna dworu królewskiego i katedry. Katedra krakowska – biskupia, królewska, narodowa. Katalog Wystawy Jubileuszowej*, red. M. Piwocka, K.J. Czyżewski, D. Nowacki, Kraków 2000, s. 119.
- MOLENDĄ M., *Splendide vestitus. O znaczeniu ubiorów na królewskim dworze Jagiellonów w latach 1447-1572*, Kraków 2012.
- NABIAŁEK K., *Pieczenie starostów księstw oświęcimskiego i zatorskiego do 1563 roku*, „Roczniki Historyczne” 85 (2019), s. 111-150.
- NABIAŁEK K., *Szydłowiecki Mikołaj*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 40, red. A. Romanowski, Warszawa–Kraków 2014, s. 566-574.
- PASZKIEWICZ B., *Skarb królowej Bony*, „Wiadomości Numizmatyczne” 46 (2002), nr 2, s. 143-176.

- PIELAS J., *Inwentarze pośmiertne ruchomości szlachty sandomierskiej z XVII-XVIII wieku – problemy metodologiczne przygotowywanej edycji źródłowej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 63 (2015), nr 4, s. 629-635.
- POCIECHA W., *Ciołek Erazm*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 4, red. W. Konopczyński, Kraków 1938, s. 81-82.
- POCIECHA W., *Królowa Bona (1494-1557). Czasy i ludzie Odrodzenia*, t. 1, Poznań 1949.
- POŚPIECH A., *Pułapka oczywistości. Pośmiertne spisy ruchomości szlachty wielkopolskiej z XVII wieku*, Warszawa 1992.
- ROCHACKI J.A., *Słownik terminów używanych w dawnych warsztatach złotniczych oraz wybranych terminów pomocnych w rozumieniu specyfiki warsztatu*, wyd. 2 uzupełn., Warszawa 2019.
- ROMANENKOVA J., KUZMENKO H., BRATUS I., *Pendant in the Jewelry Fashion of the Northern Renaissance and Mannerism*, „Journal of History Culture and Art Research” 8 (2019), nr 3, s. 317-329.
- SCARISBRICK D., *Tudor and Jacobean Jewellery*, London 1995.
- Słownik języka polskiego Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego*, t. 7: T-Y, Warszawa 1919.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. nac. F. Peplowski, t. 43, red. K. Wilczewska, L. Woronczakowa, Warszawa 2010.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. nac. M.R. Mayenowa, t. 7, red. K. Wilczewska, Wrocław 1973.
- SMOLEŃ M., *Nagrobek podskarbiego Mikołaja Szydłowieckiego w Szydłowcu*, „Ikonothea” 1995, nr 9, s. 2-40.
- SMOŁUCHA J., *Bernard Wapowski – kontynuator Jana Długosza i ojciec polskiej kartografii*, w: *Krakowskie środowisko historyczne XV-XX w. Ludzie, idee, dzieła*, red. T. Gąsowski, J. Smółcha, Kraków 2018, s. 183-194.
- SOWINA U., *Ubiór mieszczanek krakowskich w świetle inwentarzy rzeczy z przełomu średniowiecza i nowożytności*, w: *Habitus facit hominem. Społeczne funkcje ubioru w średniowieczu i epoce nowożytnej*, red. E. Wólkiewicz, M. Saczyńska, M. Pauk, Warszawa 2016, s. 163-177.
- SOWINA U., *Z dziejów mieszczańskich majątków Krakowa w I połowie XVI wieku: Piotr Wedelicjusz i krakowski rynek matrymonialny*, w: *Dom, majątek, klient, sługa. Manifestacja pozycji elit w przestrzeni materialnej i społecznej (XIII-XIX wiek)*, red. M.R. Pauk, M. Saczyńska, Warszawa 2010, s. 161-178.
- Symbole i insygnia Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa. Od średniowiecza po współczesność*, oprac. B. Kasprzyk, (Poczet Krakowski), Kraków 2020 (Aneks I).
- SZCZUREK A., *Moce tajemne kamieni w traktatach „O kamieniach drogich, na wiele rzeczy potrzebnych” Stefana Falimirza, Hieronima Spiczynskiego i Marcina Siennika*, „Literatura Ludowa” 58 (2014), nr 6, s. 33-43.
- TURNAU I., *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Warszawa 1999.
- TURSKA K., *Ubiór dworski w Polsce w dobie pierwszych Jagiellonów*, Wrocław 1987.
- Urzędnicy województwa sandomierskiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, A. Falińska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, (Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy, t. 4, z. 3), Kórnik 1992.
- Wyczański A., *Między kulturą a polityką. Sekretarze królewscy Zygmunta Starego (1506-1548)*, Warszawa 1990.

JEWELS AND GOLDSMITH'S PRODUCTS
IN THE INVENTORY OF MIKOŁAJ SZYDŁOWIECKI,
TREASURER OF THE CROWN, FROM 1525

Abstract. The article analyses a fragment of the source titled „Regestr a spysek wszythkich rzeczy panskich ktory regestr Jego M przy sobye chowacz ma y chowa, pysan Crac. A 1525 feria secunda post festum Nativitatis Marie Virginis“, i.e. movable property inventory belonging to Mikołaj Szydłowiecki of the Odrowąż coat of arms (ca. 1475-1532), the starosta of Olsztyn (from 1508) and Krzepice (from 1519), the castellan of Sandomierz (from 1515), and the treasurer Grand Crown Prince (1515-1532), one of the most trusted men of King Sigismund the Old. The analyzed inventory is a unique source, and Polish historiography does not have comparative material from this period in the form of a movable property inventory belonging to a person with a similar financial status and position in the state elite. The section of the inventory titled „Gold“ was analyzed, in which jewelry and other goldsmith's items belonging to the treasurer were listed and, in some cases, described in more detail – chains, rings, buckles, pearls, gold-framed pictures and rosaries. Among Szydłowiecki's jewels there are unique pieces, difficult to obtain, available only to a select few. His register confirmed his possession of items that had previously been known almost exclusively from royal inventories. Entries in the inventory also allow for arrangements regarding social relations, as they were received by the treasurer and given to others.

Keywords: movable property inventory; Mikołaj Szydłowiecki (ca. 1475-1532); jewelry; goldsmithing